



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GOŃNIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

**CENA PRENUMERATY**

dla miejscowych i zamiejscowych:  
Rocznie Rb. 6.—  
Półrocznie " 3.—  
Kwartalnie " 1.50  
Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 88, telefona № 60, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Gońiec-Częstochowa”.

Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem. Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano. Reklamy bez zastrzeżenia nie wracają się.

Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie.

**CENA OGŁOSZENIA:**

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-iej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadstawiane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

**Reprezentantem**

„Gońca Częstochowskiego” na **SOSNOWIEC**  
ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest  
**Wacław Badurski**  
(SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

**Reprezentację**

„Gońca Częstochowskiego” na **ZAWIERCIE**  
pełniła księgarnia pani  
**Z. Hubickiej** w Zawierciu.

**Magistrat**

miasta Częstochowy

Uprasza pp. pracowników zakładów handlowych i rzemieślniczych (pełnoletnich) w Częstochowie, o dokonanie w tychże zakładach, w każdym oddzielnym,

**wyborów z pośród siebie po jednym pełnomocniku**

z każdego zakładu, a tych ostatnich, t.j. pełnomocników, o przybycie do sali miejscowego ratusza w dniu 9 (22) bm. o godzinie 11 z rana, w celu wybrania

**5 delegatów**

do komisji, mającej opracować obowiązujące przepisy unormowania godzin pracy i odpoczynku w powyższych zakładach, w myśl prawa z dnia 15 (28) listopada 1906 r.

Pp. pełnomocnicy winni przedstawić dowody, zaświadczone przez właściciela zakładu, potwierdzające ich wybór. 171—7-1

Imienne zaproszenia rozsyłane nie będą.

**Magistrat**

miasta Częstochowy

Uprasza do sali Magistratu pp. członków Stowarzyszenia Kupieckiego, oraz pp. właścicieli zakładów rzemieślniczych w Częstochowie, którzy w roku ubiegłym wykupili świadectwa przemyślowe, na dzień 8 (21) bm., o godz. 11 przed południem, celem wybrania z pośród siebie 5 pełnomocników do komisji mającej opracować

**obowiązujące przepisy unormowania godzin pracy i odpoczynku**

w zakładach handlowych i rzemieślniczych w Częstochowie, w myśl prawa z dnia 15 (28) listopada 1906 r. 170—7-1

Imienne zaproszenia rozsyłane nie będą.

**Instytut**

Gimnastyki i fechtunku

**St. Kiffera.**

ulica Teatralna № 13.

dom p. Kohna,

dla pań, panów i dzieci od 5 lat, codziennie. W niedziele i święta wejście po 20 kop. od rana do 10 wieczór. 124—9-2

**Import-Kawy**

**L. B. Jankiewicza**

**Warszawa-Łódź.**

121—10-1

Żądać wszędzie.

**Lekarz-Dentysta M. Grejniec**

leczenie, piomówanie, wyjmowanie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia. I Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

W dniu 17 bm. w sali hotelu „Bristol”, w Sosnowcu, o godz. 3 punktualnie, odbędzie się

**Ogólne Zebranie**

właścicieli zakładów Fryzjerskich, Felczerskich i Golarskich, celem omówienia kwestji związku. 154—3-3

Uprasza się o najlichniesze przybycie.

**Kalendarzyk.**

D. 16 Lutego.

*miona chrześcijańskie:* dziś Juljanny PM, jutro Patrycjusza.

*miona słowiańskie:* dziś Milada bl., jutro Świętobrada.

*Wschód słońca* godz. 7 m. 20, zachód godz. 5 m. 09.

**W sprawie pomocy lekarskiej.**

I.

Szanowny Redaktorze.

Upraszam o umieszczenie niniejszej krytyki na szpaltach jego pisma.

Jakkolwiek sposobność skrytykowania zakładów filantropijnych, jak również doktorów częstochowskich, kilkakrotnie mi się nadarzała, milczałam.

Otoż znowu fakt, świadczący o wyzysku tych, którym udziela się niby filantropję.

Wiadomo, że istnieje tutaj przytułek, utrzymywany przez obywateli, jednocześnie służy on za szkołę akuszerki. Rozumie się, że każda ucząca się jednostka optaca wpis. Gdzie wszystkie pieniądze się podziewają nie wiem, lecz wiem to tylko, że gdy nędzarka o tego donu zapuka, żądają od niej tak wysokiej sumy za pomoc, którą jej przynieść mogą, że decyduje się umierać, ponieważ sumy tej nie posiada. Ażby nie być gotosłowną przytoczę tutaj fakt, który się zdarzył dnia 24 stycznia r. b.

Pewna rodzina, składa się z ojca, u którego tak zwana ciężka choroba doszła do kulminacyjnego punktu, matki chorej na macicę, 5-corga drobnych dzieci i jednej starszej córki, która służy za kucharkę i zarabia 39 rb. na 6 miesięcy. Pieniądzy teści pomaga biednej swej matce, która rozniosi mleko, przywózzone z okolicy Częstochowy. Ojciec, b. szklarz, wychorowany chorobą, już do niczego niezdolny. Łatwo sobie przedstawić nędzę, która w tym domu panuje. Lecz to jeszcze nie wszystko. Tydzień temu, biedna kobieta dłużej na nogach stać nie mogła. Dlatego też posłała po córkę kucharkę, a sama położyła się do łóżka. Ale ulgi jej to nie przyniosło. W nocy dziewczyna była zmuszona lecieć po doktora. Lecz każdy wymawiał się od tego zaszczycu. Nareszcie jeden zdecydował się jechać dorożką. Ale skąd tu wziąć tę dorożkę? Dziewczyna nie namyślając się długo, pobiegła, lecz poszukiwanej dorożki znaleźć nie mogła. Lecz dużo na tem skorzystała! Ponieważ jej matki wypędziła ją z domu na wpuć ubraną, przeziębłą się silnie, w pogoni za tą dorożką. Ale humanitarny doktor, zdecydował się nareszcie pojąć pieszko.

Zbadawszy chorą zapisał wodę „Vichy” (na chorobę macicy) i rzucił rubla, którego mu dali, gdyż okazało się to za mało. Ale jak było w okolo niego nie chciał, albo nie mógł rzemieślniczym swym zmysłem zauważyć. Dru-

giego dnia, poradziliśmy się, przeziębiona dziewczyna zawezwała specjalistę, który poradził chorą matkę odwieść do przytułku, gdzie odbędzie się operacja.

24-go z trudem dziewczyna ubrała matkę i odwiozła ją do filantropijnego zakładu-przytułku. Lecz, o zgrozo! Powiedziano jej, że operacja jest bardzo poważną, dlatego też musi kosztować 80 rb. To jeszcze nie wszystko. Mniej więcej cały miesiąc trzeba płacić dzienną dyjetę i wizyty doktorów po operacji.

Sliczna filantropio! Można by ją przedź zastosować dla zamożnych.

Rok rocznie jednak musi gospodarz zapłacić podatek, uczennica musi wnieść podatek za naukę, ażeby przytułek mógł się utrzymać i już nie jednostka, lecz cała masa nędzarzy wije się w bólach z braku zasobów pieniężnych, za które się życie kupuje.

A jednak ciągle się słyszy „Idę na medycynę z zamiłowaniem”. Raczej dla rzemiosła, można z ręką na sercu dodać.

Częstochowianka.

II.

Szanowny Redaktorze!

Wskutek listu „Częstochowianki” zmuszeni jesteśmy dać wyjaśnienie faktycznego stanu poruszonyj sprawy.

W domu, którym znajduje się przytułek położniczy, mieszczą się trzy prawie zupełnie niezależna jedna od drugiej instytucje: I właściciwy miejski przytułek położniczy, II prywatny zakład ginekologiczny i III szkoła akuszerjina.

I. Miejski przytułek położniczy jest utrzymywany z fundusów miejskich pod kontrolą rady dobroczynności publicznej. Do przytułku tego w myśl obowiązującej ustawy są przyjmowane wyłącznie tylko kobiety ciężarne dla odbycia porodów i połogu. Przebywające w przytułku położnice (których przez lat 7 i pół mieliśmy 925) przez cały czas swego połogu absolutnie nie nie placą. Przytułek więc z tego względu jest instytucją par excellence filantropijną.

My, lekarze, pracujący w przytułku — nie pobieramy ani z fundusz w miejskich, ani też z innych jakichkolwiek źródeł absolutnie żadnego wynagrodzenia za pracę przy porach i połogach w przytułku. My więc odnośnie do pracy naszej, składanej na ołtarzu dobra rodzących i położnic w przytułku, również możemy rościć pretensje do miłana filantropów, którego nam autorka wzmiłankowanego listu niestłusnie odmawia.

II. Zakład ginekologiczny, stanowiący prywatną naszą własność i utrzymywany wyłącznie z prywatnych naszych fundusów na całkowite nasze ryzyko, ma z przytułkiem położniczym wspólną sien jedynie i jedną salę operacyjną. Do zakładu ginekologicznego kierujemy nasze chore prywatnie z cierpieniami kobiecymi, którym należy wykonać jakikolwiek zabieg leczniczy lub dla których leczenie w zakładzie dla chorych jest wskazane.

III. Szkoła akuszerjina ma znowu oddzielne swoje pomieszczenie w sali wykładowej, znajdującej się w bocznej oficynie tegoż domu i w myśl swego swojej ustawy może być utrzymywana z własnych fundusów, które z funduszami przytułku nie wspólnego mieć nie mogą, ani też przytułku wspierać nie mogą. Opłata z wpisów idzie wyłącznie na utrzymanie tejże szkoły i na inne cele przelewana być nie może.

Tyle co do formalnej strony, istniejących w naszym mieście trzech instytucji, mających na celu bądź leczenie chorych rodzących i ginekologicznych, bądź wykształcenie akuszerjine.

(Chora izraelitka, o której) jest wzmianka w liście „Częstochowianki”, przybyła do nas

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościółw, jako też i każde roboty w z kres rzembiarstwa wecho. dające, od najwyczałniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowosciach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarstwo-Kamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Alcja III dom własny.

nie w celu odbycia porodu, gdyż w takim razie zostaliby bezwarunkowo przyjęte do przytulku zupełnie bezpłatnie, lecz w celu zasiegnięcia naszej opinii w jej chorobie macicy. U chorej tej skonstatowaliśmy rzeczywiście chorobę macicy, na którą przytułek położnicy w myśl ustawy przyjmować chorych nie może, i która wymaga całkowitego wyuszczenia (usunięcia) macicy. Powyższy zabieg ginekologiczny wymaga specjalnego uzdolnienia ginekologicznego, liczącej i umiejętnej asysty, i troskliwego traktowania pooperacyjnego. Jako cenę za powyższy zabieg w naszym zakładzie zaproponowaliśmy danej chorej kwotę 30 rb. i następną pobyt w zakładzie wraz z całonocnym utrzymaniem chorej i opieką lekarską po 1 rb. dziennie, co wyniosłoby za trzy tygodnie pobytu w zakładzie łącznie z operacją około 50 rb.

Na odpowiedź chorej, że jest nie zamożną, odpowiedziliśmy, że niech się namyśli na operację, a co do ceny możemy porozumieć się później. Ta sama chora badana przez owego specjalistę poprzedniego dnia zadała pierwsze pytanie: „czy ma jechać do Wrocławia?”. Logicznie sądząc, wypadałoby, że kto może jechać do Wrocławia, kiedy tu może znaleźć taką samą pomoc, prawdopodobnie musi mieć na to. Dla tego też i zaproponowaliśmy jej cenę 30 rb. za wycięcie macicy (nie 80 t. j. samą operację, codzienny doгляд i opatrunek w przeciągu trzech tygodni). Czy to jest suma duża niech sobie każdy w duszy dopiświada, jeżeli do operacji tej potrzeba co najmniej 3 lekarzy, nie mówiąc o specjalnej umiejętności, nabycie której bądź co bądź coś kosztuje.

Miły się szanowna autorka, utożsamiając przytułek położniczy z zakładem ginekologicznym, lecz nawet zła wola jej widoczna jest i w tej omylce.

Gdyby się naprawdę interesowała i chciała przedstawić prawdę, dowiedziała by się, że w tym prywatnym zakładzie w ubiegłym (1906) roku były wykonane trzy ciężkie operacje za darmo (wycięcie macicy przy raku, wydobycie polipa macicznego, przyszyście macicy przy wypadnięciu jej) u chorych, które były biedne i jako takie prosiły o pomoc. Nie tylko nie zapłaciły za operację, ale dostały i utrzymanie i opatrunki za darmo z naszej kieszeni. Jeżeli zaś, kto choćby nawet biedny, ma prawo mieć fantazję ignorując naszą wiedzę, chcieć pomocy zagranicznej, to i nam powinno przysługiwać i przysługuje to samo prawo, by praca i wiedza nasza była choć w setnej części wynagrodzona.

Dr. Pisarzewski.

Dr. Pietrasiewicz.

(Dr. Nowak.

## Walka z rozpustą.

Petersburg, 14 TAP. Ministerjum sprawiedliwości wniosło do Rady ministrów projekt prawa, wymierzonego przeciw handlowi „żywym towarem“ dla rozpusty. Według pominiętego projektu, do Najwyższej zatwierdzonych w dniu 22 marca r. 1903 artykułów kodeksu karnego i innych przepisów prawodawczych zamierzono dotychczas następujące uzupełnienia i modyfikacje:

1) Winny stręczycielstwa dla rozpusty: a) dziewcząt od lat 14 do 16 bez nadużycia ich niewinności i b) kobiet od lat 16 do 21—ponosi karę więzienia. Jeżeli zaś winowajca, trudniący się stręczycielstwem kupczy własną żoną, córką, lub kobietą, będącą pod jego władzą lub opieką, lub też kobietami, z którymi łączą go stosunki występne, przewidziane i karane według art. 518—523 kod. karnego,—ponosi karę zamknięcia w domu poprawczym. Tę samą karę ponosi winny stręczycielstwa zawodowego.

2) Winny namówienia kobiety do kupczenia jej ciałem, o ile namowom towarzyszył gwałt, groźba zabójstwa, dotkliwego pobicia, ciężkiego okaleczenia namawianej lub członka jej rodziny, podejście, nadużycie władzy, wyzyskanie okoliczności lub zależności od winowajcy—ponosi karę zamknięcia w więzieniu najmniej na trzy miesiące. Karane jest również usiłowanie popełnienia pomienionych przestępstw.

3) Mężczyzna, winny zawodowego ciągnięcia zysków z oddającej się rozpustce kobiety, będącej pod jego wpływem lub też od niej zależnej, lub wyzyskującej bezsilność kobiety, ponosi karę więzienia. Tę samą karę ponosi winny werbowania w celu zysku osobistego kobiet do domów rozpusty.

4) Winny świadomego przyjęcia do domu rozpusty kobiety, niemającej 21 lat, tudzież winny przetrzymywania w domu rozpusty ko-

biety, która wyraziła chęć opuszczenia łupa naru, ponosi karę więzienia.

5) Winny namówienia kobiety niepełnoletniej do wyjazdu z Rosji w celu oddania się rozpustce, ponosi karę więzienia. Jeżeli namowiciel towarzyszył gwałt, groźba zabójstwa, ciężkie pobicia, okaleczenia, podejście, nadużycie władzy i t. d., winny, niezależnie od wieku namówionej, powinien być osadzony w domu poprawczym na czas do 3 lat. Taką karę ponoszą winowajcy, trudniący się pomienionymi występami procederami zawodowo. Karane jest również usiłowanie popełnienia wyszczególnionych przestępstw.

## Statystyka wyborcza.

„Russk. Wiedomosti“ przeprowadzają porównanie dotychczasowych rezultatów prawyborczych z rezultatami tego okresu wyborczego z roku poprzedniego.

Pismo to zestawia w tym celu informacje wydrukowane dnia 19 marca 1906 roku i 25 stycznia 1907 r. Wyborcy dzielą się na trzy kategorie: 1) lewica obejmuje wszystkie stronnictwa od socjalnych-rewoluconistów do odrodzenia pokojowego włącznie (dla 1907 roku kategoria ta obejmuje i „postępowców“); 2) prawica obejmuje wszystkie inne stronnictwa—wreszcie: 3) bezpartyjni i osoby, których kierunek jest nieznamy.

Owe cyfry:

Kurja miejska.		1906 r.		1907 r.	
		Ilość %		Ilość %	
Lewica	264	54	306	67	
Prawica	122	25	125	27	
Bezpartyjni	101	21	28	6	
Kurja wiejska.		1906 r.		1907 r.	
		Ilość %		Ilość %	
Lewica	105	22	69	16	
Prawica	195	41	305	72	
Bezpartyjni	178	37	52	12	
Obie kurje razem.		1906 r.		1907 r.	
		Ilość %		Ilość %	
Lewica	369	38	375	42	
Prawica	317	33	430	49	
Bezpartyjni	279	29	81	9	

A więc w kurji miejskiej lewica została wzmocniona o 12%, podczas, gdy w kurji wiejskiej spadła o 6%.

Jednocześnie prawica została wzmocniona i w jednej i w drugiej kurji, w pierwszej o 2%, w drugiej o 16%. Zmiany te odbyły się ze szkodą dla bezpartyjnych i osób, których kierunek nie jest bliżej znany i których pozostało zaledwie 9% z 29%.

Jak widzimy, zmiany zmieniły stosunek liczebny na niekorzyść lewicy, bo, podczas gdy w roku 1906 przewyższała ona prawicę o 5%, obecnie ustępuje jej ona o 7%.

Stosunek ten ulega nowym zmianom, jeżeli dodamy trzecią kurję—wiosciańską. Według dotychczasowych informacji wyniki prawyborów z tej kurji tworzą obraz następujący:

Lewica	326	czyli	44%
Prawica	274	"	36%
Bezpartyjni	147	"	20%
Jeśli dołączamy te dane do rezultatu poprzednich obliczeń, otrzymamy sumę następującą dla wszystkich trzech kurji w roku bieżącym:			
Lewica	701	czyli	43%
Prawica	700	"	48%
Bezpartyjni	228	"	14%

Jeśli dodamy do tych obliczeń rezultaty wyborów z kurji robotniczej, która prawie wszędzie dała wyborców opozycyjnych lub skrajnych i przyjmujemy pod uwagę, że w rubryce „bezpartyjnych“ najczęściej ukrywają się osoby, które z tych lub owych względów nie chciały wyjaśnić swego kierunku opozycyjnego, to przyjdziemy do wniosku, że już w chwili obecnej szanse żywiołów opozycyjnych w całej Rosji są znacznie większe niż żywiołów reakcyjnych. Wzmocniają się one co chwila, dość przejrząc kolejno napływające sprawozdania Agencji petersburskiej. Procent żywołów opozycyjnych stale rośnie tam i spada procent żywołów reakcyjnych. Potwierdza to przypuszczenia nasze z przed paru tygodni, że przyszła lęba będzie niemniej opozycyjną. Myśl ta stała się już obecnie pewnikiem dla przeważnej części prasy zagranicznej. Nawet „Times“, którego tak często używano dla popierania widoków rządowych, twierdzi obecnie w jednym z ostatnich numerów, pomimo optymistycznego tonu Agencji petersburskiej, że lęba będzie bardziej opozycyjną, niż w roku ubiegłym.

# NOWINY.

## Ogólne.

**Polska Partja Postępowa.** Sekretariat zarządu rady głównej PPP ogłasza w „Przebiegach“ że onegdaj w warszawskim urzędzie gubernialnym do spraw związków i stowarzyszeń zarejestrowano ustawę Polskiej Partji postępowej. Wobec tego, stowarzyszenie PPP, na zasadzie 2-go art. statutu, ma oddać prawo, między innymi, tworzyć oddziały samoistne na prowincji w granicach Królestwa Polskiego.

**Zmartwychwstanie pisma.** Zawieszony z braku poparcia matorjalnego „Tydzień podlaski“ znówu ożył. W nr. 1, który wyszedł 9 b. m. czytamy:

Zamknięcie „Tygodnika Podlaskiego“ było, zwłaszcza w Siedlcach, duże wrażenie. Ludzie tworzący opinię publiczną, wypowiedzieli się odrazu że pismo powinno i musi nadal wychodzić. Czasu tylko było potrzeba, aby wynależć środki.

Następnie zaczęły nadchodzić życzliwe wyrazy dla „Tygodnika“ i z za miasta. Zależeli się ludzie i z prowincji, którzy jednomyślnie z kółkiem obywateli miejskich zajęli się losem pisma.

I oto—dzięki pragnieniom i siłom polączonym naszych podlaskich—„Tydzień Podlaski“ ukazują się znówu.

## Częstochowa.

**Z Tow. ogrodniczego.** W niedzielę dn. 16 bm. odbyło się walne zebranie członków Towarzystwa ogrodniczego, na którym postanowiono—w miesiącu czerwcu r. b. urządzić wystawę ogrodniczą w połączeniu z zabawą kwiatową. W wystawie tej przyjmą udział wystawcy nie tylko z powiatu, ale i z całej gubernji Piotrkowskiej. Bliższe szczegóły opracowuje wybrany odpowiedni komitet.

P. Dobrowolski miał odczyt o szkodnikach w sadach owocowych i objaśniał o rozmaitych środkach tepienia ch.

Prezes Twa dr. K. Zawada nadmieniał, że u nas w kraju luduje się bardzo mało nasiona i dlatego prawie wszystkie składy zmaszono są sprowadzać z zagranicy nasiona, które są już mieszane, t. j. ziegroczone z przestworczemi—dlatego też u nas w kraju pozostałych nasion nie powinno się mieszać ze świeżemi, gdyż niektóre odmiany mają moc kieikowania tylko co dwa lata i to jest główną przyczyną, że wysiane nasiona w dostatecznej ilości wschodzą bardzo rzadko—i wielu kupując takie nasiona zniechęca się do hodowli warzyw, a statystyka wykazuje, iż my z kilkaset tysięcy rubli sprowadzamy warzyw z zagranicy i Rosji.

Wobec tego, ogólne zebranie postanowiło pozostałe nasiona z wiosennej sprzedaży rozdać swoim członkom bezpłatnie.

**Kłusownictwo.** Na polach, należących do częstochowy i pobliskiej okolicy rozwinęte jest na wielką skalę kłusownictwo, przeciwko któremu nie można nie przedsięwziąć. Cierni na tem ogromnie zwierzoznan, a skończy się prawdopodobnie na tem, że miasto pozostanie w stanie z tego źródła pewnego dochodu, gdyż nikt nie będzie chciał brać w dzierżawę polowania na polach częstochowskich. Magistrat przeto powinien zbadać rzecz całą i postarać się, aby zapobieżono raz na zawsze kłusownictwu.

**Kradzież.** Na ulicy Zielonej w domu p. M. jednemu z boatorów złodzieje, zajechawszy furą, zabrali 9 korcy węgla.

**Wyjaśnienie.** Zawiadomiono nas, że mylnie zostaliśmy poinformowani w kwestji areztowania, zamieszczanego w № 44 kroniki miejscowej. Istotne nazwisko areztowanego Krakowiecki, znalazłono zaś i brauning, i karabin mauserowski stary i 80 naboł.

## Zawiercie.

**Odczyt.** Wczoraj w resursie zawierkiej wygłosił odczyt p. Józef Rutkowski.

**Wycieczka.** Wczoraj bawilo w Zawierciu 40 uczniów z ostatniego kursu szkoły handlowej w Warszawie, którzy przybyli tutaj pod kierunkiem nauczycieli, celem zwiedzenia fabryk tutejszych. Po obejrzeniu niektórych z nich grono uczniowskie podążyło wieczorem w dalszą drogę, mianowicie do Dąbrowy, Będzina i Sosnowca, gdzie również celem jest zwiedzenie tamtejszych zakładów przemysłowych.

## Sosnowiec.

**Odczyt dla wszystkich.** Jutro, w niedzielę, d. 17 lutego, w sali klubu sosnowieckiego p. Zygmunt Herzyng wypowie 2 odczyty: o g. 8 i pół po poł. p. t. „Sprawa rolina“ i o godz. 6 wiecz. p. t. „Ostatnie wybory w Niemczech i ich następstwa.“

**Towarzystwo „Jedność.“** W niedzielę po poł. d. 17 b. m. w teatrze letnim odbędzie się

ogólnie zebranie pracowników dr. zel. W. W. towarzystwa „Jedność”. Porządek obrad następujący: 1) zagajanie posiedzenia, 2) obiór prezydium, 3) odczytanie właściwych paragrafów ustawy i regulaminu tymczasowego dla zebrania kół miejscowych i ich komitetów, w oraz wyjaśnienie nastroczających się pytań przez delegata czasowego Komitetu Organizacyjnego, 4) obiór komitetu Koła i kontrolatorów, 5) ustalenie ilości delegatów na zgrupowanie walne, zgodnie z paragr. 60 i 61 ust., 6) obiór delegatów na zgrupowanie walne.

**Teatr.** T-wo p. Majdrowski odegra dzisiaj doskonałą sztukę G. Zapolskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej” tragi-komedia kointuńska w 3 aktach.

W niedzielę 2 przedstawienia: Na pierwszym popołudniowym danym będzie melodramat czardziejski w 6 obrazach z prologiem i epilogiem, ze śpiewami p. t. „Galganduch” czyli „Trójka hulańska”, przez Nestroja, na drugim zaś, o g. 8 wiecz., daną będzie głośna, grana z ogromnym powodzeniem w Warszawie, dobitnie charakteryzująca wychowanie naszej młodzieży w p. t. „Karuzel”.

**Opóźnienie się pociągów.** Od kilku dni pociągi przybywające od strony Warszawy przychodzą z opóźnieniem od 2 do 2 i pół godzin. Niepunktualność taka jest powodem wielu nieprzyjemności i strat.

**Nieludzki przedsiębiorca.** Wczoraj o godz. 10 rano przyszedł do p. M. przedsiębiorcy sprzedaży gazet chłopiec roznoszący takowe, Stanisław Myśliwiec, aby zwrócić niesprzedane gazety. Pomiedzy niemi znajdowała się jedna zbrudzona i tej p. M. przyjąć nie chciał. Biedny chłopiec, mając na względzie parę kopiejek, osmielił się zaoponować, lecz wówczas p. M. wraz z swym bratem przewrócił chłopca na ziemię i siadłszy mu na nogach, począł o bezwładnego bić tak silnie po twarzy, że chłopiec aż zalał się krwią. Nie dosyć na tem p. M. pod pozorem długu odebrał swej ofiarze 60 kop. i silnie broczącego krwią chłopca wyrzucił za drzwi! Nieszczęśliwy chłopiec powłókł się do domu, znając krwią ślad swej drogi, a p. M. tryumfował dumny ze swego bohaterstwa.

**Gościnność pruska.** Do restauracji p. Bieli w Katowicach wstąpił p-wie St. Sw. z Częstochowy i J. C. ze Sosnowca, aby się posilić. Spodziewając się, zgodnie z ogłoszeniem, obsługi polskiej, zwrócił się do kelnera w języku polskim, lecz w odpowiedzi otrzymali szorstką odpowiedź, że rozumieją tylko po niemiecku. Poprosili więc gospodarza, ale i ten, czy nie umiał, czy też nie chciał po polsku odpowiadać; nareszcie odezwali się po polsku gospodyni, z czego korzystający zgłodziłi goście poprosili o obiad.

Niestety! Pomimo półgodzinnego oczekiwania (za nasze pieniądze) nie raczyli nakarmić zgłodziłych, dopiero gdy ci powstali z krzesel, by opuścić lokal, jakby na posmiewisko podano im jedzenie.

Niefortunni amatorowie wycieczki wyrzekli się raz na zawsze niemieckiego jada i czempredzej popiepszyli na obiad... do swoich, w Sosnowcu.

**Za kradzież.** Na mocy rozporządzenia władzy aresztowani zostali za kradzież: Katarzyna Merta, lat 54, Stanisław Iwański, lat 18. Bolesław Małej, lat 22.

**Aresztowania.** Wczoraj aresztowany został poddany austriacki Jan Cupiał, lat 26. Na mocy rozporządzenia sędziego 2 rewiru aresztowano Franciszka Marcinek, lat 47.

**Milli koleczy.** Na ul. Ciasnej przez nieatrzejnych kolegów został pobity W. K. Poranionemu udzielił pomocy pobliski felczer.

**Pożar.** Wczoraj o godz. 9 rano w domu Cukiermana przy ul. Targowej wybuchł pożar w mieszkaniu biednej lokatorki. Straty wynioszą około 100 rb.

**Kradzież.** Do mieszkania p. Mejera Warszawskiego, właściciela domu przy ul. róg Targowej i Fabrycznej zakradli się złodzieje i zabrali różne rzeczy, wartości 40 rb.

### Z różnych stron.

— W warszawskiej szkole fotograficznej już od kilku dni lekcje się rozpoczęły. Napływ uczniów jest nadspodziewany. Obecnie wynosi już około 60. Tymczasem odbywają się wykłady i pokazy fotografii praktycznej. Z powodu braku naradzie odpowiedniej dużej sali na spodziewaną ogromną ilość słuchaczy i potrzeby przygotowania uczniów nowych do słuchania wykładów, kursy teoretyczne pp. Lebiezdzińskiego, Totwińskiego, Szalaja, Niewiadomskiego i innych z zakresu chemii, optyki fotograficznej, fotografii i historii sztuki, zaczęły się dopiero za kilka tygodni. Teraz już urządzony jest kurs roczny elementarny, uczniow-

ski. Na uzupełniającym kursie odbywają się wykłady we wtorki i piątki o artystycznym kompozycji, o portrety i pejzażu, dawane są rady i wskazówki praktyczne. Od dnia 10 lutego zaczyna się kurs dla pedagogów, szczególnie nauczycieli rysunków.

W najbliższej przyszłości szkoła urządzi kursy uzupełniające i kursy mikrofotografii, od czego trzeba specjalnych i kosztownych urządzeń i aparatów.

— **Zabójstwo dyrektora.** Donoszą z Łodzi, że onegdaj na ul. Miłsza zabito sześciu strzałami z rewolwerów zarządzającego fabryką p. f. „Karol Kreczmer” Alojzego Grossa.

— **Mandel dzweczkałami.** „Birz. Wied.” donoszą, że w pow. tutejszeńskim gub. kazańskiej ponowily się wypadki sprzedaży dziewcząt z powodu głodu.

— **Pożar w Krakowie.** W środę po południu spaliła się doszczętnie znana restauracja i kawiarnia Drobnera przy placu Szczepańskim na rogu plantów.

— **Kraków w cyfrach.** Podług wykaza miejskiego biura statystycznego, z dniem 31 grudnia 1906 r. Kraków liczył ludności 102.796, w tem mężczyzn 50.593 (załoga wojskowa 6049), kobiet 52.203. Podług wykaza było: chrześcian 74.081, izraelitów 28.715.

— **Nowa ozdoba szkieł średnich.** Magistrat miasta Lwowa zakupił 300 sztuk portretów kolorowych Miekiewicza i Kościuszki, wedle obrazu Krzesza, wydawnictwa T. S. L. w Krakowie. Obrazy te, w myśl uchwały reprezentacji miejskiej, są przeznaczone do ozdoby 150 sal w szkołach miejskich. Koszt nabycia obrazów wynosi 360 koron; będą one ujęte w skromne ramy, na który to cel, licząc po 2 korony od sztuki, przyznany został kredyt 600 koron.

### Ze świata

+ Zachorował silnie Jerzy Plechanow, który mieszka obecnie we Włoszech.

## Zapytanie.

Otrzymałmy, co następuje:  
Odpowiedź zarządu Tow. szerzenia wiedzy w nr. 41 „Gońca częstochowskiego” zmusza mnie do postawienia publicznego zapytania: Gdzie się znajdowali obecni członkowie zarządu Tow. szerzenia wiedzy, gdy na zebraniu w d. 27 stycznia r. b. różni mówcy dowodzili, że dawny zarząd postąpił nieprawie, wbrew ustawie Tow., nie przyjmując książek żargonowych, gdyż ustawa nie mówiąca nie o języku Tow., tem samem przyznaje też same prawa żargonowicz, co i językowi polskiemu? Kto miał wówczas odwagę wraz ze mną zaznaczyć publicznie, że Tow. winno być instytucją kulturalną polską? Gdzie się znajdowali obecni członkowie zarządu Tow. szerzenia wiedzy, gdy na tem samym zebraniu mówca generalny sjonistów zaznaczył, że jego nie zadawałna nawet stanowisko niektórych zwolenników przyjęcia książek żargonowych, zierując się jedynie względami tolerancji i bezpartyjności wiedzy w sto sunku do żargonu i że on nie uważa żargonu za środek szerzenia oświaty, lecz za cechę narodowościową? Czy miał kto odwagę wraz ze mną zaprotestować przeciwko tym logicznym z punktu sjonistycznego wywodom i napiętnować tego rodzaju nacjonalistyczny prąd w łonie Tow.?

Obecni członkowie zarządu bądź milczeli, bądź zabierając głos, polemizowali ze mną, starając się mnie przekonać, że moje obawy co do nacjonalizmu sjonistycznego są ponne, że przyjęcie książek żargonowych nie oznacza popierania sjonizmu, że sami oni są przeciwnikami żargonu etc. wystąpienie sjonistów było dla nich błahostką, jakkolwiek ciż sjonisci byli na zebraniu w czasie głosowania panami sytuacji; prawdopodobnie członkowie zarządu zachowując się tak dyskretnie wobec żądań sjonistów, obawiali się, że wszelki protest stanowczy z ich strony wobec sjonizmu, będzie okrzyknięty przez tłum, jako „sprzeniewierzenie się postępowi i demokratyzmowi”.

I oto teraz dopiero, prawdopodobnie pod naciskiem opinii publicznej, ogłasza się program działalności zarządu, rażący sprzeczny z widocznymi intencjami większości zebranych w d. 27 stycznia r. b. członków Tow., biorących udział w głosowaniu w sprawie książek żargonowych.

Dla naoacznych świadków zebrania, wczorajsza odpowiedź zarządu Tow. szerzenia wiedzy uważana być musi, jako chęć wydobycia Towarzystwa z fałszywego położenia, w jakim znalazło się ono wskutek zachowania się członków zarządu na zebraniu w dniu 27 stycznia r. b.

D. r. St. N. o w a k.

## Z Łodzi.

D. 15 lutego.

Wczoraj wieczorem o g. 9-ej do lokalu redakcji i drukarni „Kurjera Łódzkiego” przybyła policja z wojskiem i opieczętowała maszynę, zawiadomiwszy wydawcę że z powodu szkodliwego kierunku pismo zostaje zawieszona na czas trwania stanu wojennego.

Delegaci robotnicy, którzy jeździli do Berlina w sprawie lokantu, odbyli wczoraj naradę nad zwolaniem wiecu, w celu zdania relacji z wykonania swej misji. Na wiec ten, robotników fabryki Poznańskich, udzielono pozwolenia; ma się on odbyć w sali teatru Wielkiego.

## Telegramy.

### Lokaut krakiewicki.

Łódź, 15 TAP. Wskutek częstokrotnych strajków czeladników krakiewickich, którzy osiągnęli podwyższenie płacy i unormowanie stałej pensji, robota stała się mniej intensywną aniżeli przy otrzymaniu wynagrodzenia od sztuki, co przynosi duże straty majstrom krakiewickim. Wobec tego majstrowie, pod groźbą lokautu, zażądali od czeladników pracownia od sztuki, na co się ostatni nie zgodzili. Majstrowie już nie przyjmują obstalunków.

### Stracenie.

Warszawa, 15 TAP. Wczoraj z wyroku sądu polowego stracono mieszczanina Zakrzewskiego, Sakowskiego i włościanina Wolskiego, oskarżonych o napad zbrojny na osadę w pow. Warszawskim.

### Okradzenie soboru.

Symferopol 15 TAP. Ciągłe dokonywane są napady. Okradziono sobór katedralny, zabrano 466 rb, obrazu wysadzonego drogimi kamieniami nie zabrano.

Petersburg 15 TAP. Z cerkwi parafialnej we wsi Zwiennigrodek, berdyczew. pow. skradziono cenne rzeczy na sumę pięćdziesiąt rubli.

### Wybuch jombmy.

Perm, 15 TAP. Do mieszkania zarządzającego szpitałem permickim odlewni armat, rzuciono bombę, która zrujnowała część urzędzenia. Wypadku z ludźmi nie było.

### Zamach na stojkowego.

Katerynesław, 15 TAP. Jakiś nieznajomy podbiegł na ulicy do stojkowego, wyłożył palasz z pochwy i ranil go śmiertelnie w głowę. Nieznajomy zaarrestowany.

### Powiezienie trupa.

Petersburg 15 TAP. Zabito stróża w Piltworze potem powieszono. Podejrzani o zbrodnię 2 stróża zostali zatrzymani we wsi Dierewie, nowogrodzkiego powiatu.

### Pogrzeb.

Petersb., 15 TAP. Odbył się pogrzeb b. gubernat. a Penzeńskiego. Ciało Aleksandrowskiego pochowano na ementarzu przy klasztorze Aleksandra Newskiego.

### Łódź na morzu Czarnem.

Bukareszt, 14 T. Wł. Wskutek niebywalego od wielu lat mrozu i niezwykle silnego wichru wschodniego, morze Czarne u ujścia Salimy, jak okiem sięgnąć, zamarło. Parowiec Lloyd austriackiego „Steiermark” dostał się między kry lodowe i zamarł. Spieszącemu na pomoc statkowi stacyjnemu międzynarodowej komisji dunańskiej grozi taki sam los. Wiele innych parowców z powodu lodu na wybrzeżach zmuszonych jest pozostać w porcie.

Odesa 14 TAP. Pomoc zawezwanych z Nikolajewa dwóch statków do rozbijania lodu okazała się bezskuteczna. Statek flety dobrowolnej „Niżnij-Nowogród”, powracający z Dalekiego wschodu już zszustą dobie stoi nieruchomo pośród lodów. Przybytemu z Dalekiego wschodu statkowi „Kijew” udało się dostać do portu.

Odesa 15 TAP. Powracający z Dalekiego wschodu statek „Niżnij-Nowogród” odpiął 80 mil od brzegu, lecz nie znalazłszy wolnej od lodu przestrzeni, wrócił z powrotem.

### Wyjaśnienie senatu.

Petersburg 15 TAP. Senat wyjaśnił, że zakonniczy nie mogą być pozbawieni prawa udziału w wyborach, o ile posiadają odpowiedni cenzus.

### Zakończenie strajku.

Iwanowe-Woznieśienski 15 TAP. Strajk w zakładach mechanicznych ukończony. Żądaniom robotników powiększenia płacy o 5 proc. i pracownia w dni świąteczne do godz. 2 zadostę uczyniono.

### Napad.

Odesa 15 TAP. Wczoraj wieczorem urządzono napad na fabrykę wina szampańskiego „Excelsior”. Napastnicy, pochwycając z kasy 75 rb., zbiegli.

**Brańsk 15 TAP.** W Briąńskiej fabryce przerwano działalność pracowników przyrządów, uwolniono jeszcze 1000 robotników. Wznowily się napady zbrojne; zatrzymanymi napastnicy okazują się w większości wypadków robotnikami z Briąńskiej fabryki, znajdującymi się bez pracy.

**Marjupol 15 TAP.** Na kolei blokada; dokonano trzeci zbrojny napad, który odparto.

**Tuta 15 TAP.** O godz. 4 po poł. w centrum miasta do fabryki samowarów succ. Balysewa weszło 8 ludzi uzbrojonych, którzy udali się do kantoru i znajdującym się tam zakomenderowali: ręce do góry. Z 10 pracowników dwaj razem z współwłaścicielem fabryki Zonftobena rzucili się do drzwi by sprawdzić pomoc. Napastnicy zaczęli strzelać i ciężko ranili kilkoma kulami jednego z pracowników oraz Zonftobena. 4 z napastników zatrzymani i poznani przez policję, jako niebezpieczni.

**Napady na pociągi.**

**Amur 15 TAP.** Naczelnik posterun. donosi że szajka uzbrojonych napastników systematycznie napada na pociągi towarowe; prost o uzbrojenie pracowników kolejowych.

**Otwarcie sejmu.**

**Lwów 15 T w l.** Wczoraj nastąpiło otwarcie sejmu krajowego. Posiedzenie zgaill marszałek hr. Badeni, zaznaczając, że są w projekcie nowa ustawa drogowa, ustawa lówiecka, nowy regulamin dla sług, podwyższenie plac nauczycieli ludowych, zaciągnięcie 10-milionowej pożyczki na budynki szkolne, włośni rentowe, rozwój stowarzyszeń rolniczych, kolonie poprawcze dla nielelnich, projekt reformy wyborczej, place urzędników krajowych, słowem praca obrzymia.

**Uniwersytet rusiński.**

**Lwów, 15 T. w l.** Na seji otwarcia sejmu postawie Oleśnicki ks. metropolita Szeptycki i ks. biskup Czechowicz zgłosili następujący wniosek nagły:

Ze względu na to, że wypadki, które zaszły w uniwersytecie, wymagają sanacji stosunków uniwersyteckich i usunięcia przyczyn,

które wypadki te wywołały, że stosunki te mogą być uzdrowione tylko przez zadośćuczynienie szustnym postulatam rusińskiego narodu co do uniwersytetu, Sejm uchwali: Wzywa się rząd:

1) aby, rozpatrzywszy stosunki w uniwersytecie lwowskim, przyznał konieczność założenia osobnego uniwersytetu lwowskiego i rozpoczął przygotowania w tym kierunku;

2) aby, zanim to nastąpi, zreowano odpowiednią ilość katedr z językiem wykładowym rusińskim i aby w wewnetrznem urzędowaniu w uniwersytecie przyznano rusinom te prawa językowe i narodowe, które przysługują wszystkim obywatelom państwa;

3) aby śledztwo karne za zajęcia 28 stycznia w uniwersytecie bylo jak najszybciej ukończone i ściśle przeprowadzone wedle przepisów prawnych.

**Choroba poety.**

**Bołonia, 15 TAP.** Ciężko zachorował znany poeta Carducci.

**Zwycięski strajk kolejowy.**

**Sofia, 15 T. w l.** Wobec niezmiernie dotkliwych strat, jakie strajk kolejowy wyrządza Bułgarii, rząd bułgarski zdecydował się narzeszcie spełnić część żądań strajkujących. Rząd zapewni więc strajkującym zupełną amnestję i przyzna im odpowiednie podwyższenie płacy, nado ma być utworzona osobna komisja dla uregulowania plac służby kolejowej.

**Sofia, 15 T. w l.** Strajk kolejowy został zakończony. Wszyscy strajkujący wrócili do pracy.

**Bomba w pociągu.**

**Frankfurt (nad Menem) 15 TAP.** W wagonie 2 klasy pociągu przybyłego wieczorem z Wiesbadenu znaleziono przyrząd kulisty, zawinięty w papier biały. Policja odesłała przyrząd do prochowni w Hanau, gdzie stwierdzono, że przyrząd jest bombą, napełnioną czarnym prochem. W szrapnelu knota nie znaleziono. Przedsięwzięto środki w celu wykrycia właściciela bomby.

**W sprawie kradzieży dokumentów.**

**Budapeszt, 15 TAP.** Lengyel w dalszym ciągu oświadcza, że w dokumentach, o których wspomina Kossuth, niema nic karygodnego, że nawet gazeta, w której sam Lengyel prowadzi agitację przeciw przekupstwom otrzymuje 5,000 koron za ogłoszenia, a jednak pomimo wykazanych wydatków wydano obrzymie sumy, o których nie wspomina spis rządowy bez sprawdzenia kontroli rządowej.

**100,000 za dobry pomysł!**

**Budapeszt, 15 T. w l.** Miedzy aktami, skradzionemi przez urzędnika Hajdu, a skopowanemi sposobem fotograficznym przez Lengyela, znajduje się bardzo zajmująca wymiana listów miedzy ministrem handlu Kossuthem, a prezydentem trybunału rachunkowego. Kossuth przyrzekł był publicznie i socjologowi Mery-Horwathowi, który pierwszy podał myśl utworzenia gabinetu koalicyjnego, 100,000 koron, płatnych w pięciu ratach, tytułem „subwencji na studia za granicą“. Pozycja ta została przez trybunał rachunkowy zakwestjonowana, lecz ministerstwo handlu podtrzymało ją pod innym tytułem. Gdy atoli i wówczas zaczepiona została przez trybunał rachunkowy, Kossuth oświadczył, że sprawę tę przedłoży w Radzie ministrów.

**Rozruchy w Turcji.**

**Konstantynopol, 15 TAP.** Na Nowym Bazarze rozpoczęły się rozruchy, powodem których różność zdań przy poborze podatków, co już nieraz miało miejsce w ostatnich latach. Przedmieście handlowe zamknięto.

**Echa katastrofy.**

**Suez, 15 TAP.** Z transportowego statku „Chodeyda“, z którego wielu tureckich żołnierzy wysadziło tutaj 17 ranionych, ogółem ze statku uciekło 300 ludzi, z nich 10 zabiło się lub utopiło, reszta ukryła się.

**Ruble w Berlinie.**

Telegram własny.

Dziś 14 lutego 215.55.

**Babbit Metal Hoyt**

topi się z łatwością w odkrytych kotłach; w odlewach przyjmuje dokładne kształty każdego modelu. Udznaacza się własnością wysysania w siebie smarów i długiego ich konserwowania, wpływa przeto na znaczną oszczędność w użytkow. takowych.

**Metal Hoyt nie rozgrzewa się, nie kruszy się i daje się kuć.**

Fabryka wyrabia metal w 5-ii gatunkach do wszystkich celów fabrycznych. Skład nasz na gub. piotrkowską i radomską mieści się przy kantorze p. Salomona Guttmana w Będzinie, № telefonu 134, dokąd z zapytaniami i zamówieniami prosimy się zwracać.

**Rusko-Amerykańskie Towarzystwo Metalowe w Petersburgu.**

**Na sezon wiosenny!**

Wyborowe nasiona już przygotowane, a ceny wskutek konkurencji niebywale niskie, gdyż o 20 do 25 proc. niższe od cen warszawskich, o czem każdy może się przekonać, żądając mego cennika. 145-10-1

**Pieczarki codziennie świeże.**  
Zakład Ogrodnicy  
**S. Jastrzębskiego**  
w Częstochowie, Aleja II. № 16,  
telefonu № 65.

Naturalna Woda Mineralna **VICHY** Własność Rządu Francuzki

Występuje się w postaci naturalnej w otwartym i dolinowym obszarze ziemi.

**VICHY CELESTINS** Choroby Nerek Pęcherza i Żółdka.

**VICHY GRANDE GRILLE** Choroby Wątroby i Przyrządu Żółciowego.

**VICHY HOPITAL** Choroby Kanałów Trawienia Żółdka. Kiszek.

**Fabryka Tkanin Metalowych**  
Wyrobow Drucianych  
**J. Kujawski**  
w Częstochowie,  
Wieluńska 26.

**Sklep Galanteryjny „Aleksandra“**  
tamże filja  
**Pralni i Barbiarni Ch. Gebera,**  
II Aleja 41 w Częstochowie.

Polecamy ogólnie znane i najlepsze **PAPIEROSY**

**„DOBRE“**

10 sztuk 3 kop.  
**I. L. Szereszewskiego.**

Ostrzegamy przed falsyfikatami i prosimy zwracać uwagę na firmę.

Wyrabia: Siatki druciane dla wszelkich fabryk przemysłowych i rolniczych. Suszarnie dla browarów, gorzeln, fabryk cykorji, chmielarni i przedzalni wełny. Ogrodzenia zwierzynców, klombów i ogrodów. Igły i platyny do maszyn tkackich. Materace druciane bardzo praktyczne. Sita dla odlewni żelaza i zboża. Manekiny z drutu i tekturowe, oraz wszelkie robyty wchodzące w zakres wyrobów drucianych. Wykonczenie dokładne.

**!!! Niebywała nowość!!!** Korzystajcie z okazji! Każda osoba fotografująca się w naszym zakładzie otrzymuje „Premjum“ bezpłatnie: broszkę, szpilkę do krawatu, parę spinek, lub brelok ze swoją fotografią. Tuzin wizytowych fotografii tylko Rb. 2, tuzin gabinetowych Rb. 5, portret naturalnej wielkości Rb. 3.50. Pierwszorzędnny Zakład Artystyczno-Fotograficzny istniejący od 1870 r. **B. Wollenberg i S-wie**, II-ga Aleja № 40, dom Bressla.  
Uwaga!!! Fryzowanie i czesanie pp. bezpłatnie. 44-

**WYPRZEDAŻ** tylko na krótki czas

urządza  
**Bazar Amerykański**  
Sosnowiec, dom p. Turskiego, ul. Modrzejowska.  
Rozmaite przedmioty do wyboru dawniej po kop. 20,  
obecnie **po 18 kop.**